

Niemcy dobrowolnie opuściło 55 000 imigrantów

29 grudnia 2016

W 2016 roku Niemcy dobrowolnie opuściło 55 tysięcy imigrantów. W tym czasie przymusowo zostało wysiedlonych z Republiki Federalnej 25 tys osób.[S]

Federalny Urzędu Migracji i Uchodźców (BAMF) podał, że najliczniejszą grupą, która opuściła Niemcy są Albańczycy, których wyjechało 15 tys. Kolejne miejsca zajmują mieszkańcy Serbii, Kosowa i Iraku – po 5 tys. osób. Rośnie też liczba wracających przede wszystkim do Afganistanu, Iranu i Iraku. Tylko do Afganistanu wróciło z Niemiec ponad 3,2 tys. ludzi, czyli dziesięciokrotnie więcej niż rok wcześniej.[S]

Osoby, które zgadzają się na powrót do ojczyzny, mają zapewnioną od państwa niemieckiego pomoc finansową, obejmującą koszty podróży, wydatki w podróży i środki na rozpoczęcie nowego życia we własnym kraju. Ich wysokość zależy od państwa do którego zmierzają i wieku dzieci.[S]

Rząd Niemiec zamierza zwiększyć wsparcie finansowe dla takich osób. W lutym ministerstwo spraw wewnętrznych uruchomi program, w ramach którego migranci będą otrzymywali dodatkowy „pakiet na start” tym wyższy, im wcześniej zdecydują się na powrót. Według projektu pięcioosobowa rodzina, który zdecyduje się na powrót, nie czekając na negatywny wynik procedury azyłowej, może liczyć na 4,2 tys. euro dodatkowej pomocy. Oferowane są dodatkowe programy wsparcia, np. dla osób, które po powrocie chcą w swoim kraju otworzyć sklep i przedstawiać dobry biznesplan.[S]

Z kolei niemieckie ministerstwo ds. współpracy gospodarczej i rozwoju zamierza uruchomić program „Migracja i rozwój”, w ramach którego migrantom będą oferowane konsultacje i pomoc w reintegracji w Maroku, Tunezji, Nigerii, a także Kosowie,

Serbii i Albanii. Akcję uzupełnia projekt, na który rząd w Berlinie przeznaczył 150 mln euro przez najbliższe trzy lata.[S]

Tymczasem współzałożyciel i jeden z przewodniczących ruchu Pegida Lutz Bachmann powiedział w wywiadzie dla Ria Novosti, że około 700 tysięcy Niemców w ciągu roku opuściło RFN z powodu polityki kanclerz Angeli Merkel, a na ich miejsce przyjechały setki tysięcy migrantów, którzy są ciężarem dla systemu socjalnego kraju.[SN]

„Młodzi muzułmanie, którzy w liczbie setek tysięcy przenikają do Niemiec, są ciężarem dla systemu świadczeń socjalnych, do tego żaden z nich nie wnosi wkładu do tego systemu. W ubiegłym roku z Niemiec wyjechało 700 tys. Niemców, należących do tzw. klasy średniej, dobrze wykształconych, płacących podatki” – powiedział Bachmann. Według niego rząd RFN popiera migrację hasłem, które głosi, że Niemcy potrzebują specjalistów.[SN]

„To prawda, ale być może musimy coś zrobić, żeby Niemcy znów były atrakcyjnym miejscem do zamieszkania? A nie zastępować 700 tysięcy specjalistów i podatników migrantami. Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców dosyć jasno podał – ponad 80% przyjezdnych to albo analfabeci, albo osoby z bardzo niskim poziomem wykształcenia. Ci ludzie nie mogą zastąpić braku specjalistów” – dodał Bachmann.[SN]

Działacz Pegidy podkreślił również, że Niemcy potrzebują zmian w systemie emerytalnym, systemie edukacji, a co najważniejsze, potrzebna jest stabilna polityka rodzinna. Według niego polityka w Niemczech będzie błędna „dopóty, dopóki niemiecka rodzina będzie zastanawiać się, czy może sobie pozwolić finansowo na dziecko”. [SN]

Autorstwo: TJ [S], Sputnik [SN]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net